

Portal Województwa Lubuskiego



Oświadczenie ws. przerywania konferencji przez prezydenta Zielonej Góry



Lubuskie
Warte zachodu

Kategoria - Aktualności

Data publikacji -14 listopada 2022 godz. 16:12

Przerwanie konferencji prasowej przez Janusza Kubickiego nie miało nic wspólnego z chęcią „wyartykułowania swoich racji”, bo prezydent Zielonej Góry nie potrafił odnieść się merytorycznie do jej treści.

Wtargnięcie za mównicę w trakcie konferencji w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego miało jeden cel: wywołanie awantury, by przez kolejne dni w mediach przychylnych jemu i obecnej władzy trwał festiwal kłamstw, niedopowiedzeń i przeinaczania faktów. I trwa on w najlepsze przybierając formę bezcelowej agresji i niszczy standardy w debacie publicznej. Wszelkie granice dopuszczalnej krytyki są każdego dnia rażąco przekraczane.

Fakty w sprawie podziału alokacji w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych zeszły na dalszy plan, bo w mediach miał się „przebić” skandal - trudno uniknąć przekonania, że z premedytacją wyreżyserowany - związany z rzekomym ograniczeniem prawa do wypowiedzi przez prezydenta Zielonej Góry.

Po pierwsze, Janusz Kubicki nie czekając na zakończenie konferencji prasowej, na której był widzem, wtargnął za mównicę nie pozwalając dziennikarzom zadać pytań jej uczestnikom: przedstawicielom zarządu województwa lubuskiego oraz samorządowcom.

Po drugie, teksty pojawiające się głównie w mediach narodowych, że marszałek Elżbieta Anna Polak wyrwała mikrofon prezydentowi Zielonej Góry nie mają nic wspólnego z prawdą. Gdyby tak było, marszałek musiałaby wyrwać go z mównicy... W momencie, kiedy nie było już możliwości kontynuowania spotkania z dziennikarzami według standardów obowiązujących w urzędzie marszałkowskim, konferencja została zakończona.

Po trzecie, trudno odnieść się do twierdzeń, że Januszowi Kubickiemu odebrano możliwość „wyartykułowania swoich racji”, ponieważ prezydent Zielonej Góry nie zrobił tego, nawet jak miał możliwość. Już po zakończeniu konferencji nie odniósł się on merytorycznie do faktów, które padły chwilę wcześniej w Sali Prasowej, a jedynie powtórzył apel, który dzień wcześniej został uchwalony w trakcie sesji Rady Miasta.

Tymczasem zarząd województwa lubuskiego w sposób klarowny przedstawił obiektywne fakty, dlaczego tak wygląda podział pieniędzy na ZIT-y w perspektywie 2021-2027. Tym samym odpowiadając m.in. na treści z konferencji prasowej Janusza Kubickiego, który 27 października, nie niepokojony przez nikogo, rzucał tekstami, że zarząd województwa okrada samorządy i wyświetlał slajd z wizerunkiem marszałek i hasłem: Marszałek Elżbieta Polak z PO okrada mieszkańców!

Po piąte, tylko kompletny dyletant może zrównać obrady sesji z konferencją prasową, na zasadzie: „członek zarządu województwa lubuskiego Marcin Jabłoński mógł zabrać głos na sesji Rady Miasta, a prezydent Janusz Kubicki nie mógł wypowiedzieć się podczas konferencji”. Dlaczego? Bo przedstawiciel zarządu poprosił o głos, by przedstawić merytoryczne informacje dotyczące podziału środków na ZIT-y i czekał na udzielenie głosu przez ponad pięć godzin! Jak można porównać to do samowolnego wtargnięcia na mównicę w trakcie jeszcze trwającej konferencji prasowej, na którą nie było się zaproszonym?

Paweł Kozłowski

